

POSTANOWIENIE

17 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 17 września 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M. M.

przeciwko T. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej T. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z 24 lutego 2023 r., X Ga 649/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem kosztów postępowania kasacyjnego 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia pozwanemu.

[SOP]

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego „T” sp. z o.o. w K. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 24 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na potrzebie wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, jest przedmiotem rozbieżnej wykładni w judykaturze sądowej i na czym rozbieżność ta polega, co wymaga przytoczenia orzeczeń sądów wydanych w takich samych lub istotnie zbliżonych stanach faktycznych, względnie, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, wymaga interpretacji ze strony Sądu Najwyższego, z czego potrzeba ta wynika i z jakich powodów dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa jest w tej mierze niewystarczający. Nieodzowne jest ponadto, podobnie jak w przypadku przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., wykazanie związku między oczekiwaną od Sądu Najwyższego wykładnią

prawa, a wynikiem postępowania kasacyjnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2024 r., I CSK 403/23).

Natomiast skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdy w sprawie doszło do kwalifikowanego, oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy. Konieczne było zatem wykazanie, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości (zob. m.in. postanowienia SN: z 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07 i z 26 czerwca 2024 r., I CSK 2152/23).

Według autora skargi kasacyjnej w ramach niniejszej sprawy istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, „a to art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 7 listopada 2019 r. (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. Dz. U. z 2019 poz. 1469, ze zm.) w zakresie użytego tam wyrażenia „jeśli nie spowoduje to przedłużenia postępowania”, stanowiącego samodzielną przesłankę dopuszczalności odstąpienia od prekluzji dowodowej, w szczególności w kontekście porównania z wyrażeniem „nie spowoduje zwłoki w postępowaniu” w rozumieniu art. 503 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 7 listopada 2019 r. (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. Dz. U. z 2019 poz. 1469, ze zm.), a w konsekwencji wykładni udzielającej odpowiedzi w kwestiach:

a) Czy występujące w art. 207 § 6 oraz art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r. (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. Dz. U. z 2019 r. poz. 1469, ze zm.) pojęcie „jeśli nie spowoduje zwłoki w postępowaniu” stanowiące samodzielną przesłankę dopuszczalności odstąpienia od prekluzji dowodowej należy wyklądać jako konieczność wykonania dodatkowych czynności w sprawie, np. wyznaczenie dodatkowego posiedzenia niejawnego lub wezwanie stron do wypowiedzenia się, które w okolicznościach konkretnego postępowania nie musi prowadzić do odroczenia wyrokowania, aczkolwiek spowoduje zmianę ekonomiki postępowania, czy też należy je tłumaczyć wyłącznie

jako przedłużenie w czasie wyrokowania, mimo, iż w okolicznościach danego postępowania może to prowadzić do naruszenia praw jednostki gwarantowanych art. 45 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284)?

b) Czy pojęciu „zwłoki w postępowaniu” występującym w art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r. (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. Dz. U. z 2019 r. poz. 1469, ze zm.) należy nadać potoczne znaczenie jako odroczenie w czasie wyrokowania, czy należy nadać mu znaczenie z art. 476 k.c. jako kwalifikowane obciążające zgłaszającego dowód opóźnienie?”

Jednocześnie zdaniem skarżącego skarga była oczywiście uzasadniona, „bowiem wymienione w pkt II ppkt 1 i ppkt 2 lit. b, c i d skargi jej podstawy stanowią rażącą postać naruszenia przez Sąd Okręgowy i poprzedzający go w orzekaniu Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego oraz procesowego, znajdujące wyraz w błędnym zastosowaniu i wykładni: art 498 k.c. i art. 499 k.c., a także art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c., art. 232 zdanie 2 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 381 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 3271 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w tej części skargi”.

Kwestie wskazywane przez skarżącego w ramach istnienia potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości nie mogą być przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, ponieważ skarżącemu nie udało się wykazać, że przywołane przepisy stwarzają jakiekolwiek trudności interpretacyjne. Powszechnie bowiem przyjmuje się, że aby ocenić wpływ spóźnionego powołania dowodu lub twierdzenia na możliwość przewleczenia postępowania należy ocenić stan postępowania istniejący w czasie zgłaszania danego dowodu lub twierdzenia. Uznać zatem należy, że Sąd nie może uwzględnić takich spóźnionych twierdzeń czy dowodów, gdy postępowanie prowadzone w razie uwzględnienia spóźnionego materiału dowodowego trwałoby dłużej niż postępowanie, w którym materiał ten zostałby pominięty. Ocena, czy strona powołała twierdzenia lub dowody we

właściwym czasie, powinna być uwarunkowana tym, czy mogła ona ze względu na naturalny bieg procesu powołać je wcześniej z uwagi na ich łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym (zob. pkt III tezę 3 uzasadnienia projektu ustawy z 16 września 2011 r., Druk sejmowy Nr 4332, Sejm VI kadencji).

Jednocześnie należy uznać, że wywody w zakresie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej zawarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sprowadzają się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że przy jego ferowaniu popełniono uchybienia w zakresie stosowania prawa, które miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom. Uzasadnienie wniosku stanowi w istocie próbę zaangażowania Sądu Najwyższego do kolejnej weryfikacji instancyjnej prawidłowości dokonania przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych i oceny prawnej w sprawie, co nie jest celem postępowania kasacyjnego i nie może skutecznie uzasadniać wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę przedsądu, przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2024 r., I CSK 2152/23).

Sąd drugiej instancji nie naruszył wskazanych przez skarżącego przepisów, a już na pewno nie w sposób oczywisty, przyjmując w zakresie zarzutu potrącenia, że nie był on zasadny ze względu na fakt, że pozwany nie podolał ciężarowi dowodu wykazania jego skuteczności. Wnosząc bowiem o oddalenie powództwa pozwany podniósł zarzut potrącenia wskazując, że prace wykonane przez powoda były wadliwe, a powód nie usunął ich wadliwości, w związku z czym strona pozwana była zmuszona pokryć koszty usunięcia wad w wysokości wyższej niż żądanie pozwu. Powód wskazywał z kolei, że wykonane przez niego prace były prawidłowe i zakwestionował zarzut potrącenia co do zasady i co do wysokości.

Jak słusznie zatem podkreślił Sąd, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Procesowe rozwinięcie tej zasady zawarte jest w art. 232 k.p.c., który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne. Wobec tego strona, aby uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie winna wykazać dochodzone roszczenie tak co do samej zasady, jak i wysokości.

Innymi słowy, niezbędne jest przedstawienie przez nią twierdzeń uzasadniających okoliczności faktyczne będące podstawą żądania i jego wysokości oraz wskazanie dowodów na poparcie tych twierdzeń. Natomiast rzeczą strony przeciwnej jest powołanie twierdzeń i dowodów niweczających prawo wywodzone przez adwersarza (zob. orz. SN z 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSN1970, nr 9, póź. 147; orz. SN z 5 stycznia 1999 r., III CKN 84/98, niepubl.). Stosownie do treści art. 3 k.p.c. to strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Nie jest bowiem rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest także obowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyrok SN z 17 grudnia 1996 OSNCP 97/6- 7/76).

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt przedmiotowej sprawy należało uznać, że to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że potrącenie było skuteczne, a co za tym idzie - zarzut potrącenia był zasadny. Pozwany nie wykazał jednak skuteczności potrącenia, a w związku z tym Sąd uznał ten zarzut za niezasadny.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

[ms]